

Antoni Rajkiewicz

Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski

Wspomnienie o profesor Zofii Jacukowicz



W dniu 25 maja 2010 roku, po dramatycznych zmaganiach z chorobą nowotworową, zakończyła pracowite życie profesor Zofia Jacukowicz. Po odejściu w ostatnich latach profesorów: Jana Daneckiego, Lucyny Frąckiewicz, Tadeusza Kowalaka i Witolda Niecińskiego, to kolejna bolesna, niepowetowana strata w potencjale naukowym polskiej polityki społecznej. Opuściła nas wybitna specjalistka, zajmująca się prawie czterdzieści lat nieprzerwanie problematyką dochodów ludności, a w szczególności zawiłościami wynagrodzeń za pracę. Swoje zainteresowania badawcze koncentrowała w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych, gdzie obok kierowania Zakładem Płac, pełniła funkcje sekretarza naukowego, wicedyrektora do spraw naukowych i dyrektora w końcu lat osiemdziesiątych. Była aktywnym członkiem Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN, wchodziła w skład kolegium redakcyjnego miesięcznika „Polityka Społeczna”; uczestniczyła w kilkunastu zespołach, radach i komisjach. Wykładała w kilku szkołach wyższych, a jednej z nich – Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie – była współorganizatorem i rektorem.

Wielostronna działalność profesor Jacukowicz wiązała się z przekonaniem, że ci, którzy uprawiają stosowane nauki społeczne, nie powinni stronić od bliższych kontaktów z praktykami. Starła się więc korzystać z wszelkich możliwości docierania do źródeł zestawianych i ocenianych danych; weryfikowała je sumiennie, a wyniki swych dociekań publikowała.

Publikowała je z reguły z myślą, by spełniały rolę edukacyjną i kreatywną w kształtowaniu polityki płac, a szerzej rzecz ujmując – ochronie ludności.

Badania dotyczące zróżnicowania wynagrodzeń na tle ich dynamiki i struktury zatrudnienia, wartościowanie pracy oraz opracowania porządkujące sferę zarobków i towarzyszących im świadczeń stanowią trwały wkład do wiedzy o ekwiwalentnej roli płac i ich miejscu oraz znaczeniu w kategorii kosztów pracy.

Profesor Jacukowicz kilkakrotnie zabierała głos na łamach „Problemów Polityki Społecznej”. W numerze 12. w obszernym artykule noszącym tytuł *Pytania o teorię płac* w sposób jednoznaczny wypowiedziała się za rolą płacy jako ekwiwalentu za pracę, przy czym „wysokość wynagrodzenia powinna być różnicowana proporcjonalnie do wartości pracy” (s. 107). Równocześnie przeciwstawiła się przekonaniu, że „płace kształtowane są na rynku” (s. 119). Dodała przy tym, że „przeświadczenie, że to rynek kształtuje wysokość płac, zwalnia pracodawców z dbałości o jej związek z pracą, o sprawiedliwe i terminowe wypłacanie wynagrodzenia” (tamże). Z przytoczonym poglądem komunikuje ostra uwaga zamieszczona w tym samym numerze „Problemów” w dziale „Forum o partycypacji pracowniczej”. Jest to uwaga o „ogromnej pazerności większości pracodawców” (s. 213).

Powyżej przytoczone poglądy, które można uzupełnić zdecydowanymi zmaganiem o wynagrodzenie minimalne i o uwzględnienie minimum socjalnego w praktyce dochodów ludności, pozwalają zaliczyć profesor Jacukowicz do nielicznego dzisiaj grona badaczy odważnych, jawnie wypowiadających się przeciwko neoliberalnej polityce gospodarczej, błogosławiącej i wspierającej pochod nierówności społecznych.

Z profesora Zofią Jacukowicz współpracowałem w przyjaźni prawie czterdzieści lat w różnych konstelacjach instytucjonalnych. W zajęciach dydaktycznych i w działaniach publicznych korzystałem z jej bogatego dorobku naukowego, podziwiałem pracowitość, sumienność i inwencję twórczą. Była osobą życzliwą, pogodną i niezawodną w realizacji podejmowanych zobowiązań i w uzgodnieniach. W czasie odwiedzin domowych poznałem małżonka pani profesor – pana Kazimierza, mgr. inż. komunikacji; pełnił on nieprzerwanie od 1969 roku do 1983 roku funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji; gdzie odpowiadał za rozwój sieci i ważnych obiektów kolejowych. Małżeństwo świetnie się uzupełniało, było małżeństwem twórczym. Pozostawiło po sobie trwałe ślady pracowitego życia. W różnych dziedzinach: ona – w infrastrukturze stosowanych nauk społecznych, on – w infrastrukturze polskiego transportu. Zmarł w dniu 26 października 2010 roku.

Warto na zakończenie przytoczyć fragment wspomnienia pióra profesor Bożeny Balcerzak-Paradowskiej, dyrektor Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych: „Pasja badawcza pozostała przy Niej do końca. Walcząc z nieuleczalną chorobą, świadoma konsekwencji tych zmagania, nie zaprzestała pracy nad ostatnim opracowaniem – książką poświęconą wynagrodzeniom za pracę we współczesnej gospodarce. Jak mówiła – »będzie to zwieńczenie całego mojego dorobku«. I jest. Na kilka tygodni przed śmiercią przekazała opracowanie do Instytutu”. Z zainteresowaniem czekamy na publikację, a również na pełną bibliografię, jaką zapewne przygotowuje Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Ukaże ona skalę i zakres dorobku naukowego, który nie sposób pomijać przy omawianiu różnych segmentów polityki społecznej.

Odnotujmy na zakończenie, że profesor Zofia Jacukowicz urodziła się 3 lipca 1930 roku w Gutowie, w rodzinie nauczycielskiej. Ojciec zginął w obozie koncentracyjnym w 1942 roku. Studia wyższe ukończyła w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w 1955 r. i w tej uczelni obroniła pracę doktorską w 1971 roku, habilitowała się w 1976 r. Tematem rozprawy habilitacyjnej były proporcje płac w Polsce. Nominację profesorską otrzymała w 1986 r. Od roku 1972 pracowała nieprzerwanie w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych.

Pogrzeb odbył się 2 czerwca 2010 roku na Powązkach Wojskowych w Warszawie. Tam też w dniu 2 listopada 2010 pochowano małżonka profesor Zofii Jacukowicz.